

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/102778,Czy-partyzant-Ognia-byl-krewnym-ks-Skorupki.html>



Jerzy Kossak „Cud nad Wisłą”

ARTYKUŁ

Czy partyzant „Ognia” był krewnym ks. Skorupki?

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: MARCIN KAPUSTA 16.08.2023

Co łączyło partyzanta zgrupowania „Błyskawica” Ryszarda Skorupkę z ks. Ignacym Skorupką, symbolem cudu nad Wisłą, kapelanem wojskowym poległym 14 sierpnia 1920 r. pod Ossowem, podczas jednego ze starć Bitwy

Warszawskiej? Warto przypomnieć historię młodego chłopaka, który – jak ks. Ignacy – stanął do walki z najeźdźcą ze wschodu.

6 listopada 1946 r. z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie do Departamentu III MBP skierowany został telefonogram, zawierający informację dotyczącą złożenia przez nieznaną osobę w kostnicy na cmentarzu w Poroninie, w godzinach wieczornych 31 października 1946 r., ciała Ryszarda Skorupki. Zwłoki ubrane były w nowy mundur. Położono przy nich wieniec z napisem:

„Ojczyzna obrońcy swemu”.

Pięć dni wcześniej nowotarski UB miał otrzymać od księdza z Poronina informację, że w tamtejszej kostnicy leży ciało partyzanta. Po tym zawiadomieniu funkcjonariusze udali się na miejsce.

Patriotyczna rodzina

Ryszard Skorupka ps. „Orzeł”, rocznik 1926, był żołnierzem Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica”, dowodzonego przez Józefa Kurasia „Ognia”. Pełnił służbę w 2. kompanii, którą kierował początkowo ppor. „Rysiek” – Stefan Ostaszewski, a następnie Jan Kolasa ps. „Powicher” i Jan Zdybalski ps. „Tom”. Skorupka uczestniczył w akcjach zbrojnych, m.in. w likwidacji dwóch funkcjonariuszy UB w Poroninie.

W dokumentach najczęściej pojawia się informacja, że młody partyzant popełnił samobójstwo. Takie dane są w aktach UB. Analogiczny zapis zawarty jest w księdze zgonów, przechowywanej w poronińskiej parafii. Również „Ogień” w swoim notatniku zapisał, że „Orzeł” targnął się na własne życie.

Wywodził się z rodziny zaangażowanej w walkę o niepodległość ojczyzny. Jego starsi bracia – Zdzisław, ur. w 1922 r. ps. „Koliba” i o dwa lata młodszy Tadeusz ps. „Perć”, „Pyrć” byli żołnierzami AK. Służyli w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich AK. Po wkroczeniu Sowietów kontynuowali, już wspólnie z Ryszardem, walkę w oddziale podziemia niepodległościowego, dowodzonym przez cichociemnego por. „Przyjaciela” – Feliksa Perekładowskiego.

Tadeusz, który zmienił pseudonim na „Piorun” zginął w czerwcu 1945 r., podczas starcia stoczonego przez partyzantów z oddziałem UB i NKWD. Wówczas też w ręce bezpieki dostał się Ryszard, któremu jednak udało się uciec z więzienia w krakowskim forcie „Luneta Warszawska”. Najstarszy, Zdzisław, ujawnił się w roku 1946. Następnie ukrywał się w Polsce zachodniej jako Malinowski. W późniejszym okresie mieszkał w Krakowie.

Samobójstwo?

Jak zginął Ryszard? W dokumentach najczęściej pojawia się informacja, że młody partyzant popełnił samobójstwo. Takie dane są w aktach UB. Analogiczny zapis zawarty jest także w księdze zgonów, przechowywanej w poronińskiej parafii. Również „Ogień” w swoim notatniku zapisał, że „Orzeł” targnął się na własne życie. W niektórych archiwaliach proweniencji UB, dodatkowo wskazywano, że przyczyną drastycznego kroku była choroba. Nie można jednak wykluczyć, że wpływ na taką decyzję mogło mieć aresztowanie rodziny, w tym kilkunastoletniej siostry Teresy Jadwigi Skorupki. Zapisy potwierdzające zatrzymanie rodziców znajdują się w archiwaliach aparatu represji.

W oparciu o dotychczas odnalezione dokumenty trudno określić z całkowitą pewnością okoliczności śmierci Ryszarda Skorupki. Rozbieżne są nawet dane dotyczące daty.

Jak wynika z dokumentów, 5 października 1946 r. aresztowany został ojciec młodego partyzanta – Roman Skorupka oraz siostra, a pod koniec miesiąca matka, Ludwika Skorupka. „Orzeł” w swojej śmierci miał szukać wybawienia dla najbliższych, pozostających w kazamatach bezpieki. Jednakże w raportach bezpieki, sporządzonych bezpośrednio po oględzinach zwłok znajduje się wzmianka, że śmierć miała nastąpić w wyniku wcześniejszego postrzelenia, prawdopodobnie w czasie potyczki z UB pod koniec października. Wniosek taki

funkcjonariusze sformułowali wobec braku śladów charakterystycznych dla samobójstwa. Wśród rodziny krążyła też wersja, że „Orła” zastrzelił kolega z oddziału.

W oparciu o dotychczas odnalezione dokumenty trudno określić z całkowitą pewnością okoliczności śmierci Ryszarda Skorupki. Rozbieżne są nawet dane dotyczące daty. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że nastąpiła ona w ostatnich dniach października 1946 r., a kluczowy wydaje się zapis w notatniku Józefa Kurasia. Datował on to wydarzenie na 27 października.

Skromne uroczystości pogrzebowe odbyły się 4 listopada 1946 r. na cmentarzu parafialnym w Poroninie. W późniejszym okresie szczątki zmarłego, staraniem rodziny, zostały ekshumowane i złożone w grobowcu rodzinnym Skorupków na cmentarzu parafialnym przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

Krewni?

Historia tego żołnierza podziemia niepodległościowego warta jest przybliżenia także ze względu na intrygujący zapis w jednym z dokumentów UB. W raporcie specjalnym, datowanym na 2 listopada 1946 r., a przesłanym z Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Targu do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie, pojawia się wzmianka, że ojciec Ryszarda, Roman Skorupka [w oryginale Skorópka], był:

„rodzonym bratem ks. Skorópki, który zginął w 1920 r. pod Warszawą od Czerwonoarmieńców”.

Niestety w dokumencie bezpieki jest tylko lapidarny zapis, z którego wynika, iż informacja ta miała zostać ustalona w toku śledztwa. Nie wiemy, na czym dokładnie opierali się funkcjonariusze.

Czy takie bliskie pokrewieństwo było możliwe? Ksiądz Ignacy Skorupka był synem Adama i Eleonory. Miał brata, jednakże młodszego – urodzonego w 1901 r. Kazimierza, który był oficerem Wojska Polskiego i harcmistrzem. Jego obszerny biogram, opracowany przez prof. Grzegorza Nowika, opublikowano w Polskim Słowniku Biograficznym.

Wiemy, że po śmierci Eleonory Adam Skorupka ożenił się drugi raz i z tego związku narodziły się inne dzieci. Jednakże wspomniany Roman, urodzony w 1888 r., był starszy od Kazimierza, a także Ignacego. Jak wynika, z informacji przekazanych przez prof. Nowika, także dzieci Kazimierza Skorupki nigdy nie wspominały, by ich ojciec miał brata Romana.

Powyższe ustalenia nie wykluczają jednak pokrewieństwa między rodziną „Orła”, a księdzem Ignacym Skorupką. Jego istnienie, aczkolwiek dalszego stopnia niż wynikałoby to z archiwaliów bezpieki, potwierdziła

siostra Ryszarda, najmłodsza z rodzeństwa zasłużonego w walce o wolną Polskę.



Ryszard Skorupka „Orzeł”
(pierwszy z prawej) na jednej z
partyzanckich „melin”. Zdjęcie
prawdopodobnie z 1946 r. (fot.
archiwum rodzinne)

COFNIJ SIĘ